

Kotlarska,

czyli trzy ulice w jednej

Licząca sobie podobno czterysta pięćdziesiąt metrów ulica Kotlarska, podobnie jak i inne ulice Starego Miasta we Wrocławiu, posiada bogatą i – jak to zawsze idzie ze sobą w parze – dosyć skomplikowaną historię. Skomplikowaną, ponieważ na dzisiejszą Kotlarską składają się aż trzy niegdysiejsze ulice średnio-wiecznego miasta. Ale zacznijmy od początku.

Pierwsze wzmianki o tej ulicy pochodzą z roku 1363, kiedy to po raz pierwszy zapisano jej nazwę w języku niemieckim *"Kupferschmiedestrasse"*, co w tłumaczeniu na polski ozna-

Jatki, zwane w odróżnieniu od Starych Jatek „małymi”. Aby sprawę jednak jeszcze bardziej zagmatwać, dodam, że – jak przypuszczają historycy – początkowy odcinek od Kuźniczej do Szewskiej nosił nazwę Zaułka Kramarskiego (*"Cromergasse"*). Nazwa ulicy Kramarskiej zanikła jednak już w XV stuleciu, zaś w dniu 30 sierpnia 1824 r. rada miejska w swojej łaskawości postanowiła objąć wszystkie dotychczasowe nazwy wymienionych wyżej ulic, od Odrzańskiej do placu Nowy Targ, wspólnym mianem ulicy Kotlarskiej.

Nazwy owych ulic wywodzą się, oczywiście, od profesji uprawianych najczęściej przez jej miesz-

na cały Wrocław ulica Kotlarska. Już w 1403 r. na ówczesnej Kotlarskiej działało ich czterech, a w niegdysiejszym Zaułku Piekarskim oprócz szesnastu piekarni istniało w tymże roku aż dziewięć karczem. Jedną z nich była na przykład Piwiarnia Rybnicka (adres: Kotlarska 42), którą znano w drugiej połowie XIX wieku jako stałe, niedzielne miejsce spotkań polskich studentów wrocławskiego Uniwersytetu. Warto wiedzieć, że karczmarstwo było nie tylko intratnym sposobem zarabiania na dostatnie życie, ale stanowiło poważną trampolinę do kariery w Radzie Miejskiej, w której to w latach 1288-1500 zasiadało aż 78 przedstawicieli tego zawodu.

Wyjątkowo tę właśnie ulicę upodobały sobie dwa bogate wrocławskie cechy: kuśnierzy i rzeźników, którzy właśnie przy Kotlarskiej ufundowali sobie domy cechowe. Domy te stanowiły nie tylko miejsce kwartalnych zebrań członków cechu, bywały miejscem zabaw i uroczystości cechowych, ale były także zbrojownią cechu, zobowiązanego prawem miejskim do obrony Wrocławia. I tak na przykład cech kuśnierzy w roku 1705 zobowiązany był do wystawienia ośmiu muszkieterów, trzech gefrajtrów i jednego kaprała. Sam dom cechu kuśnierzy istniał bardzo długo, bo przez ponad 300 lat, a jego siedziba w latach 1409-1711 znajdowała pod numerem 37. Zaś dom cechu rzeźników, którego istnienie jest potwierdzone jeszcze w XVI wieku, znajdował się na rogu z Odrzańską, w południowej pierzei ulicy Kotlarskiej.

Podczas II wojny światowej, podobnie jak i inne przyległe do placu Nowy Targ ulice, została Kotlarska obrócona w perzynę. Jej odbudowa została podjęta dopiero w początku lat 60-tych XX wieku. W latach 1960-66 została ona chyba już na trwale oszpecona gomułkowskimi przewróconymi wieżowcami, co zatarał bezpowrotnie jej staromiejski charakter.

Sławomir Opasek



cza właśnie ulicę Kotlarską. Jednak owe miano było przynależne tylko do odcinka obecnej Kotlarskiej, biegnącej od Odrzańskiej do Kuźniczej. Pozostałe części obecnej Kotlarskiej nosiły następujące nazwy: odcinek od Kuźniczej do Łaciarskiej, wzmiankowany już w 1340 r. nosił nazwę Zaułka Piekarskiego (*"Beckergasse"*); ulica od Łaciarskiej do placu Nowy Targ określano w miejskich dokumentach jako Nowe

kańców, chociaż jak to często w nadodrzańskim grodzie bywało, z samych kotlarzy, czyli wytwórców kotłów, garnków i patelni na Kotlarskiej w 1403 r. mieszkał, oprócz miodosytników i łataczy obuwia, tylko jeden jedyny przedstawiciel tego zawodu. Natomiast nadreprezentowanym zawodem na ulicy Kotlarskiej było karczmarstwo. I z nich to właśnie, z karczem i gospod, słyndła już od średniowiecza